

SAMUEL GRADEL

ur. 1918; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	projekt W poszukiwaniu Lubliniaków, projekt W poszukiwaniu Lubliniaków. Izrael 2006, Lublin, dwudziestolecie międzywojenne, profesje, kupcy, rzemieślnicy, fabrykanci, przemysł, handel

Profesje wśród przedwojennej społeczności żydowskiej

Byli kupcy, to była większa część. Bogaci to byli fabrykantami, były garbarnie w Lublinie dwie, była [fabryka] wódek na Kośminku, ale zasadniczo to wszystkie ulice to były sklepy. Ale to było tak rozdzielone, [na przykład] Kowalska ulica nazywała się Kowalska, ale cała ulica to były tylko skóry. Skóry i detaje do butów. Od Bramy Krakowskiej aż do Kowalskiej [była ulica] Nowa. A z drugiej strony to był targ, tam sprzedawali gotowe ubrania. Przyjeżdżali chłopci ze wsi, to kupowali takie gotowe, tandeta to się mówi. To wszystko to byli kupcy, [którzy] mieli sklepy, i rzemieślnicy – krawcy, szewcy, ślusarze, tapicerzy, ci, co robili firanki. To wszystko Żydzi. To były ich zarobki. A bogaci to mieli różne fabryki i też Żydzi pracowali. Na Lubartowskiej na dole była fabryka wag Hessa, to było kiedyś przed I wojną [światową], wagi od małych do olbrzymich posyłali do Rosji. Robili takie różne warsztaty, nazywali to fabryki. To jeden tam był, to mówił, że ma fabrykę chemiczną. Co miał? Robił lep na muchy. Była wielka bieda, większość była [biedna]. I byli bogaci. I byli, jak to się mówi, środkowi.

Data i miejsce nagrania	2006-11-13, Tel Awiw
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Transkrypcja	Karolina Oraczewska
Redakcja	Justyna Molik
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"